

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

SSN Paweł Czubik

w sprawie z powództwa P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 18 grudnia 2024 r.

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 stycznia 2022 r., sygn. VII AGa 573/21

- 1. odrzuca skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego postanowienia P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: „Prezes UOKiK”) decyzją z 30 grudnia 2014 r., nr [...] uznał określone działania P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: „P. sp. z o.o.”) za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów. Były nimi m.in. niedostarczanie konsumentom odpowiedniego dla daty zawarcia umowy regulaminu promocji „Rachunek szczegółowy standardowy w pakiecie promocji”, nedoręczanie konsumentom treści proponowanych zmian warunków umowy oraz nieinformowanie o komunikatach dotyczących zakończenia promocji, a także o możliwości i sposobie wyłączenia usługi dostarczanie rachunku szczegółowego standardowego, przy jednoczesnym informowaniu o możliwości uniknięcia tej opłaty poprzez aktywowanie usługi e-rachunek. Działania te Prezes UOKiK uznał za godzące w zbiorowe interesy konsumentów. Ponadto nałożył na P. sp. z o.o. obowiązek publikacji niniejszej decyzji w całości oraz karę pieniężną 5 958 536 zł z tytułu naruszenia zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów,

Powód – P. sp. z o.o. odwołał się od ww. decyzji zaskarżając ją w całości i wniósł o jej uchylenie także w całości, a z ostrożności procesowej o dokonanie zmiany decyzji poprzez stwierdzenie niestosowania przez P. praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów odpowiednio w odniesieniu do każdej z rzekomych praktyk opisanych w określonych punktach skarżonej decyzji i umorzenie postępowania administracyjnego jako bezprzedmiotowego. W przypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków P. sp. z o.o. wniósł o obniżenie kar pieniężnych, nałożonych na P. sp. z o.o. do kwoty odzwierciedlającej ustawowe przesłanki wymiaru kar.

Pozwany Prezes UOKiK w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 5 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżoną decyzję w punkcie IV, oddalił odwołanie w pozostałej części, zasądził od Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na rzecz P. sp. z o.o. z siedzibą w W.

kwotę 250 zł oraz zniósł wzajemnie koszty zastępstwa sądowego między stronami.

Na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2020 r. uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie – Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny polecił Sądowi Okręgowemu przy ponownym rozpoznaniu sprawy, poczynienie ustaleń faktycznych i sporządzenie w tym zakresie uzasadnienia umożliwiającego kontrolę przez Sąd odwoławczy, chroniąc jednocześnie tajemnicę przedsiębiorstwa, dokonanie subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod odpowiednie normy prawne, tym samym dokonanie oceny czy zachowanie powoda zawarte w pkt. 1.1. i 1.2. zaskarżonej decyzji godzi w zbiorowe interesy konsumentów. W przypadku uznania, że powód dopuścił się zarzucanych mu praktyk – polecił odniesienie się do pozostałych zarzutów powoda dotyczących kary pieniężnej, obowiązku publikacji decyzji oraz kosztów postępowania administracyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie oddalił odwołanie, zasądził od P. sp. z o. o. w W. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 1260 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powołanego wyroku złożył powód zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie lub zmianę wyroku Sądu Okręgowego w całości, poprzez uchylenie decyzji w całości, względnie – w przypadku uznania przez Sąd, że w sprawie nie zachodzą przesłanki do uchylenia decyzji w całości – dokonanie zmiany decyzji poprzez stwierdzenie niestosowania przez P. praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, odpowiednio w odniesieniu do każdej z rzekomych praktyk opisanych w pkt. I-II decyzji, i umorzenie postępowania administracyjnego jako bezprzedmiotowego, oraz uchylenie pkt. III. IV i V decyzji, względnie dokonanie takiej zmiany w części – w odniesieniu do części praktyk (w pkt. I.1 i I.2 decyzji) i związanego z nimi obowiązku publikacji (pkt III decyzji) oraz nałożonej kary pieniężnej (pkt IV decyzji), a także obciążenia kosztami

postępowania (pkt V), o ile Sąd nie uwzględni wniosku o zmianę decyzji w całym wnioskowanym wyżej zakresie, oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania; przeprowadzenie rozprawy; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego. Wyrokiem z 24 stycznia 2022 r. o sygn. akt VII AGa 573/21 Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Własności Intelektualnej oddalił apelację powoda oraz stwierdził, że apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty nie mogą skutkować zmianą lub uchyleniem zaskarżonego orzeczenia. Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne jak również w pełni uznał za prawidłową ocenę prawną tych ustaleń przytoczoną w pisemnych motywach orzeczenia. Sąd oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c. P. sp. z o.o. pismem z 11 kwietnia 2022 r. złożył skargę kasacyjną wnosząc o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie VII Wydział Gospodarczy i Własności Intelektualnej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie. Skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych. Zgodnie z treścią art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jedynie w ściśle określonych wypadkach pozwalających zrealizować jej funkcje publicznoprawne. Chodzi mianowicie o sytuacje, gdy: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne; 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów; 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na podstawie tych przesłanek Sąd Najwyższy dokonuje rozstrzygnięcia o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy nie jest zatem trzecią instancją sądową i zasadniczo nie rozpoznaje *meritum* sprawy, lecz w oparciu o skargę kasacyjną, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, prowadzi nadzór judykacyjny w rozumieniu art. 183 ust. 1 Konstytucji RP. Z tych względów skarga kasacyjna nie jest dostępna w każdej sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 9 kwietnia 2019 r., I NSK 73/19; 30 czerwca 2021 r., I NSK 5/21; 23 lutego 2022 r., I NSK 29/21). Ponadto zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sadu Najwyższego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 16 maja 2019 r., I NSK 87/18; 21 września 2021 r., I NSK 11/21) skuteczne powołanie się na istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymaga łącznego wykazania następujących przesłanek:

- problem prawny powinien być sformułowany w sposób generalny i abstrakcyjny, oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń lub oceny dowodów. Nie może zatem mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 16 maja 2012 r., III CZP 14/12; 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14; 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14; 12 marca 2018 r., III CSK 288/17; 24 kwietnia 2018 r., II CSK 752/17; 22 maja 2018 r., I CSK 23/18);

- problem prawny musi pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą tzn. mieć oparcie w podstawach faktycznych i prawnych zaskarżonego wyroku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07; 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13; 24 września 2015 r., II PK 19/15; 24 października 2017 r., I CSK 599/17);

- sformułowaniu problemu powinno towarzyszyć precyzyjne wskazanie przepisu bądź przepisów prawa budzących poważne wątpliwości (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 października 2011 r., III SK 25/11; 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11; 10 lipca 2014 r., II PK 257/13; 24 kwietnia 2018 r., IV CSK 552/17);

- problem prawny musi zostać poparty wyczerpującym wywodem jurydycznym, obejmującym omówienie różnych sposobów interpretacji danego przepisu prawa w świetle orzecznictwa lub piśmiennictwa, wskazanie pogłębionych argumentów za wariantem preferowanym przez skarżącego oraz przeciw

wariantowi przyjętemu przez sąd drugiej instancji. Postawienie samych pytań jest niewystarczające dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 maja 2001 r., II CZ 35/01; 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; 23 sierpnia 2007 r., I UK 134/07; 20 września 2011 r., I PK 52/11; 5 czerwca 2013 r., III SK 54/12; 24 kwietnia 2018 r., IV CSK 550/17);

- przedstawiony problem prawny musi być „istotny”, czyli skarżący musi wykazać, że problem ma precedensowy i uniwersalny charakter, w tym znaczeniu, że jego rozstrzygnięcie stwarza realne i poważne trudności. Wyjaśnienie tego problemu winno mieć znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Tak będzie w sytuacji, gdy problem nie został rozstrzygnięty przez orzecznictwo sądowe, a w szczególności, jeśli Sąd Najwyższy nie wyraził jeszcze stanowiska na dany temat, a także wtedy, gdy istnieje już utrwalona linia orzecznicza, ale z uwagi na szczególne okoliczności wymaga zmiany – w tym drugim przypadku konieczność zmiany dotychczasowego stanowiska Sądu Najwyższego wymaga uzasadnienia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 maja 2001 r., II CZ 35/01; 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01; 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02; 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16; 16 maja 2018 r., II CSK 15/18).

Skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy nie może leżeć wyłącznie w interesie skarżącego, lecz musi być uzasadnione ważnymi kategoriami interesu publicznego, w tym potrzebą zapewnienia jednolitej wykładni i stosowania prawa (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Wyłącznie podstawą oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania są wskazane we wniosku o jej przyjęcie przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁹ § 2 k.p.c.) oraz okoliczności, które Sąd Najwyższy zobowiązany jest brać pod uwagę z urzędu na każdym etapie postępowania (art. 398¹³ § 1 pkt 3 k.p.c.).

Istotnym elementem takiego wniosku jest wskazanie przepisów budzących wątpliwości interpretacyjne. W/w wniosek wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Sąd Najwyższy zgadza się też z

twierdzeniem, że rozbieżności należy przytoczyć przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła oraz, że konieczne jest też wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej.

Przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie uzasadniają również sformułowane zagadnienia prawne. Istotnym zagadnieniem w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy skarżącego, a zarazem doniosłe dla systemu prawa i nowe – w znaczeniu nierozwiązane dotąd w orzecznictwie. Powołanie się przez skarżącego na takie zagadnienie wymaga jego sformułowania oraz szczegółowego uzasadnienia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07; 26 września 2005 r., II PK 98/05; 10 stycznia 2019 r., I UK 503/17; 10 maja 2019 r., I CSK 627/18; 30 listopada 2020 r., IV CSK 363/20). Istotne zagadnienie prawne musi mieć charakter rzeczywisty, generalny i abstrakcyjny (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 16 września 2002 r., I PKN 691/01; 11 września 2014 r., III SK 22/11). Nie może być jednocześnie zagadnieniem pozornym, którego wyjaśnienie nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 września 2005 r., II PK 98/05).

Nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania również twierdzenie, że jest ona oczywiście uzasadniona. Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga bowiem wykazania sprzeczności zaskarżonego orzeczenia z przepisami prawa, których wykładnia i stosowanie nie budzi żadnych wątpliwości albo jego wydania w wyniku oczywiście błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Oczywiście zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce, gdy zarzucane uchybienia mają kwalifikowany charakter i są widoczne *prima facie*, bez konieczności głębszej analizy (por. min.: postanowienia Sądu Najwyższego z: 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18; 23 czerwca 2017 r., II CSK 41/17; 1 marca 2013 r., I CSK 491/12; 21 lutego 2008 r., II UK 307/07; 8 marca 2002 r., I PKN 341/01).

W przedmiotowej skardze kasacyjnej Sąd Najwyższy nie dostrzega związku między wątpliwościami powódki na tle powołanego stanu prawnego, a wymienionymi faktami, które miały miejsce w postępowaniach zarówno sądowych jak i administracyjnych. Brak też wskazania orzeczeń Sądu Najwyższego czy sądów niższych instancji, które przekonująco świadczą o wątpliwościach w zakresie wykładni kodeksu postępowania cywilnego. W konsekwencji nie przekonuje to do potrzeby wypowiedzania się przez Sąd Najwyższy, co do wskazanego stanu prawnego czy zarzucanej nieważności postępowania.

W związku z tym, że spełnienie przesłanki kasacyjnej wymaga, „wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa”, to zdaniem Sądu Najwyższego w tym składzie w niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca.

W przedmiotowej skardze kasacyjnej powód wskazał na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polegające na rozstrzygnięciu czy przepis art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne oraz przepis art. 60a ust. 1a ustawy z dnia 16 lipca Prawo telekomunikacyjne (w brzmieniu obowiązującym do dnia 16 listopada 2012 r., dalej: „Pt”) znajduje zastosowanie w przypadku wprowadzenia przez dostawców usług telekomunikacyjnych zmian w warunkach umowy (stałych lub okresowych) skutkiem których sytuacja klientów na skutek takich działań dostawców ulega wyłącznie poprawie (zmiany wyłącznie na korzyść klienta)?

W związku z tym, że przepis art. 59 ust. 1 Pt dotyczy tylko takiego przypadku, gdy przedsiębiorca decyduje się na przeniesienie do regulaminu części ustaleń, które składają się na umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych (art. 56 ust. 5 Pt), to Sąd Najwyższy nie zgadza się z twierdzeniem, że brak podstaw do przyjęcia, iż przepis ten znajduje zastosowanie do regulaminu promocji „Rachunek szczegółowy standardowy w pakiecie usług” i regulaminów kolejnych promocji.

Sąd Najwyższy w tym składzie, zgadza się ze stanowiskiem prezentowanym przez pozwanego w treści odpowiedzi na skargę kasacyjną, że problematyka wskazana w ramach zagadnienia prawnego jest ściśle związana z własną oceną rozstrzygnięcia przez skarżącego. W nauce i orzecznictwie nie występują wątpliwości w zakresie możliwości zastosowania przepisów art. 59 ust. 1 i art. 60a ust. 1a Pt w przypadku wprowadzenia korzystnych dla konsumentów zmian warunków umowy. Dlatego Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska, że występowanie ekonomicznej korzyści po stronie konsumentów, wynikającej z wprowadzenia okresowej promocji, powoduje wyłączenie obowiązków informacyjnych po stronie operatora, jest niedopuszczalne. Tym bardziej, że w przedmiotowej sprawie, w związku z tym iż jest to zmiana wyłącznie na korzyść klienta, z czasowego zwolnienia konsumentów wprowadzoną promocją z ponoszenia opłaty za usługę rachunku szczegółowego, nie można wywodzić, że powód nie był zobowiązany do poinformowania konsumentów o pozostałych, istotnych dla korzystania z usługi informacjach. Wzorce, których spółka nie dostarczyła konsumentom, zawierały informacje odnoszące się do sposobu składania zamówień na pakiety taryfowe oraz dodatkowe opcje usługi, o których mowa w art. 56 ust. 3 pkt 6 Pt. Tym samym art. 59 ust. 1 Pt nakładał na powoda obowiązek dostarczenia abonentom tych regulaminów nieodpłatnie wraz z umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

W konsekwencji, Sąd Najwyższy nie podziela wątpliwości wyrażonych w treści skargi kasacyjnej, dotyczących istotnego zagadnienia prawnego występującego w sprawie. Jednocześnie, Sąd Najwyższy w tym składzie pragnie zauważyć, że regulaminy promocji prowadziły jedynie do czasowego obniżenia ceny (zwolnienia z opłaty) na usługę rachunku szczegółowego, przewidzianej cennikiem świadczenia usług telekomunikacyjnych, choć czas ich zastosowania był wyraźnie wskazany. W konsekwencji twierdzenie P., że sytuacja abonentów uległa poprawie, ponieważ nie musieli oni ponosić kosztów związanych z aktywowaną usługą, nie jest trwałą poprawą a jedynie czasową.

Sąd Najwyższy w tym składzie podziela zatem stanowisko, co do wykładni wskazanych przepisów wyrażone przez sądy pierwszej i drugiej instancji, a ewentualne dodatkowe rozważania nie są niezbędne oraz co do tego, że

rozważania te nie spowodują zmiany wykładni w takim stopniu, że kwalifikacja działań P. znacząco się zmieni i nie będzie prowadzić do wniosku, że godziły one w zbiorowe interesy konsumentów.

Jako drugie zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia, powód wskazał potrzebę odpowiedzi na pytanie: „Czy delikt administracyjny o znamionach określonych w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 21 grudnia 2007 r. do dnia 17 kwietnia 2016 r., dalej: uokik) w zw. z art. 6 ust. 1 i ust. 3 pkt. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 2 pkt. 8 ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (dalej: upnpr) miał charakter skutkowy (materialny) czy też miał charakter bezskutkowy (formalny) – a na wypadek przyjęcia, że w/w delikt administracyjny miał charakter skutkowy (materialny), czy skutek tego deliktu miał się przejawiać w postaci naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, czy też ten skutek mógł polegać na zagrożeniu (stworzeniu niebezpieczeństwa) zbiorowych interesów konsumentów?”.

W treści rozbudowanej argumentacji powód zawarł wniosek, z którego wynika, że „narażenie” zbiorowych interesów konsumentów było i jest prawnie obojętne, zaś prawnie relewantne było i jest jedynie „naruszenie” zbiorowych interesów konsumentów. Ponadto, powód stwierdza, że kwestia skutkowego charakteru deliktów administracyjnych ma ogromne znaczenia dla stosowania przepisów uokik (...) a skoro ustawa zakazuje powodowania skutku w postaci „naruszenia zbiorowych interesów konsumentów”, to nie można przyjmować, że zakazane jest powodowanie skutku w postaci „narażenia”/”zagrożenia”/”stwarzania niebezpieczeństwa” dla zbiorowych interesów konsumentów. To rozumowanie doprowadziło powoda do wniosku, że delikt administracyjny o znamionach określonych w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 uokik w zw. z art. 6 ust. 1 i ust. 3 pkt 1 w zw. z art. 4 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 2 pkt 8 upnpr miał charakter skutkowy (materialny) przy czym skutek tego deliktu miał i ma się przejawiać w postaci naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, a przeto skutek w postaci zagrożenia (stworzenia niebezpieczeństwa) zbiorowych interesów konsumentów nie był i nie jest wystarczający.

Zdaniem Sądu Najwyższego przedstawiona przez powoda interpretacja art. 24 ust. 2 uokik polegająca na ograniczeniu ochrony zbiorowych interesów konsumentów wyłącznie do ich faktycznego naruszenia jako słabszych uczestników rynku, pozostaje w sprzeczności z ogólnym celem ochrony konsumentów, podejmowanej w interesie publicznym, którego zaś szczegółowym celem jest sprawne eliminowanie z obrotu konsumenckiego praktyk, choćby potencjalnie naruszających zbiorowe interesy konsumentów, w tym również poprzez zapobieganie praktykom, tj. podejmując działania jeszcze przed ujawnieniem się ich skutków.

Należy zatem zgodzić się ze stanowiskiem prezentowanym przez pozwanego, że nieuzasadnione wydaje się sprowadzenie obowiązków organów władzy publicznej w zakresie publicznoprawnej ochrony konsumentów, wyłącznie do bezprawnych zachowań przedsiębiorców dopiero po ujawnieniu się ich skutków, zaś wykładnia proponowana przez powoda zawęziłaby zakres możliwości podejmowania przez Prezesa Urzędu działań wskazanych w ustawie.

Sąd Najwyższy w tym składzie stoi na stanowisku, że godzenie w zbiorowe interesy konsumentów obejmuje tak samo naruszenie jak i zagrożenie naruszenia zbiorowych interesów, co zresztą potwierdzają poglądy doktryny i orzecznictwo. Jak wskazuje M. Sieradzka „uruchomienie publicznoprawnej ochrony zbiorowych interesów konsumentów poprzedzone zostaje oceną, czy w danej sprawie występuje interes zbiorowy konsumentów. Warunkiem zastosowania publicznoprawnej ochrony konsumentów jest bowiem naruszenie (zagrożenie) interesu publicznego (zob. art. 1 ust. 1 uokik). Sąd Najwyższy zaś rozważając kwestię zagrożenia interesu odbiorcy energii elektrycznej stwierdził, że „nie ma żadnych powodów by uznać, że tego rodzaju postępowanie wszczynać można w wypadku zagrożenia interesów wielu odbiorców (...) (wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2023 r. I CKN 504/01).

Warto też przywołać stanowisko M. Manczarka, który przytacza uzasadnienie do projektu uokik (...): „w rozumieniu dyrektywy naruszenie zbiorowych interesów konsumentów oznacza bezprawą (czyli sprzeczną z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz dobrymi obyczajami) praktykę narażającą na uszczerbek interesy znacznej grupy lub wszystkich konsumentów,

stosowaną przez przedsiębiorcę i obejmującą działania lub zaniechania niezgodne z prawem wewnętrznym któregośkolwiek Państwa Członkowskiego. Godzenie w zbiorowe interesy konsumentów może polegać zarówno na ich naruszeniu, jak i zagrożeniu im”.

Kolejne zaproponowane przez powoda zagadnienie prawne wymagające odpowiedzi dotyczy tego czy przepisy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 14 listopada 2014 r. do dnia 23 grudnia 2014 r.) lub inne obowiązujące w tym czasie przepisy prawa pozwalały – w postępowaniu mającym za przedmiot praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów, a zatem w postępowaniu, w którym może być nałożona kara pieniężna – na dokonanie „przerzucenia ciężaru dowodu na przedsiębiorcę”, a jeśli tak, to na czym polegało powyższe dokonanie „przerzucenia ciężaru dowodu na przedsiębiorcę”?

W uzasadnieniu treści skargi kasacyjnej powód podnosi, że „powszechnie rozróżnia się ciężar dowodu w znaczeniu subiektywnym (formalnym) i ciężar dowodu w znaczeniu obiektywnym (materialnym). Jedną z w/w postaci ciężaru dowodu odnosi się do określenia osoby, która ma przedstawić lub wskazać środki dowodowe na poparcie oznaczonych twierdzeń o faktach sprawy. W drugim znaczeniu ciężar dowodu rozstrzyga o kwalifikacji prawnej negatywnego wyniku postępowania dowodowego, tj. do określenia jaki wpływ na prawa i obowiązki stron wywiera nieudowodnienie określonych twierdzeń”. Ponadto powód stwierdza, że „reguła rozkładu ciężaru dowodu wyprowadzona z art. 6 k.c. nie mogła i nie może znaleźć zastosowania w sprawach rozpoznawanych i rozstrzyganych na podstawie przepisów art. 479²⁸ i nast. k.p.c. Odrzucić należy zastosowanie w postępowaniu sądowym w sprawach rozpoznawanych i rozstrzyganych na podstawie przepisów art. 479²⁸ i nast. k.p.c. możliwość stosowania art. 7 i art. 77 § 1 k.p.a. Twierdzenie to wynika z kolei z przepisów art. 1 i art. 2 k.p.a. Powód twierdzi, że kwestie ciężaru dowodu w obu jego aspektach w sprawach rozpoznawanych i rozstrzyganych na podstawie przepisów art. 479²⁸ i nast. k.p.c., w których może być nałożona kara pieniężna, a zatem także w sprawach w przedmiocie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów normuje art. 6 ust. 2 EKPC oraz art. 48 ust. 1 Karty Praw Podstawowych.

Reasumując: w sprawach rozpoznawanych i rozstrzyganych na podstawie przepisów art. 479²⁸ i nast. k.p.c., w których może być nałożona kara pieniężna – kwestii ciężaru dowodu nie regulują przepisy art. 6 k.c. lub art. 7 i art. 77 k.p.a., lecz regulowały i regulują przepisy art. 6 ust. 2 EKPC i art. 48 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. (...) Z powyższej argumentacji wynika, że wykładnia art. 6 ust. 2 EKPC i art. 48 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej wyklucza to, aby na „oskarżonym” (a zatem i „oskarżonym” przedsiębiorcy w sprawach rozpoznawanych i rozstrzyganych na podstawie przepisów art. 479²⁸ i nast. k.p.c., w których może być nałożona kara pieniężna) spoczywał (lub spoczywa) jakikolwiek „ciężar dowodu” lub tym bardziej „obowiązek dowodu”. Zdaniem powoda „mając na uwadze powyższą argumentację opowiedzieć się należy za poglądem, iż przepisy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. uokik (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 14 listopada 2014 r. do dnia 23 grudnia 2014 r.) oraz inne obowiązujące w tym czasie przepisy prawa nie pozwalały – w postępowaniu mającym za przedmiot praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów, a zatem w postępowaniu w którym może być nałożona kara pieniężna – na dokonanie „(...) przerwania ciężaru dowodu na (...)” przedsiębiorcę.

Powód twierdzi także, iż wskazane zagadnienie prawne nie było nigdy przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Jednakże w wielu skargach kasacyjnych zostało wskazane jako istotne zagadnienie prawne, wymagające wykładni, budzące wątpliwości lub wywołujące rozbieżności w orzecznictwie. Wobec powyższego Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że na etapie postępowania administracyjnego powód był zobowiązany zgodnie z art. 50 uokik udzielić Prezesowi Urzędu informacji i dostarczyć dokumenty, które ten analizuje celem podjęcia decyzji. Jednak postępowanie przed Prezesem UOKiK nie jest postępowaniem karnym w rozumieniu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W toku bowiem postępowania administracyjnego kończącego się wydaniem przez Prezesa Urzędu decyzji to pozwany zobowiązany jest do zgromadzenia materiału dowodowego wykazującego stosowanie przez przedsiębiorcę praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, który to obowiązek pozwany realizował również w tej sprawie.

Zgodzić się należy z M. Bernatt, iż „kluczowy z punktu widzenia zapewnienia kontroli sądowej nad postępowaniem prowadzonym przez Prezesa UOKiK jest odpowiedni rozkład ciężaru dowodu w postępowaniu sądowym. Jak wskazywałem w obecnie przyjętym modelu postępowanie przed SOKiK jest pierwszo instancyjnym, kontradyktoryjnym (sądowym) postępowaniem cywilnym, do którego zastosowanie znajdują ogólne zasady procedury cywilnej, w tym w szczególności rozkład ciężaru dowodu ukształtowany w sposób przewidziany w art. 6 kodeksu cywilnego. W postępowaniu przed SOKiK musi jednak być brany pod uwagę fakt, że jest ono inicjowane odwołaniem od decyzji wydanej na skutek przedsądowego postępowania administracyjnego, w którym to na organie państwa spoczywał ciężar udowodnienia naruszenia prawa”. (M. Bernatt, *Sprawiedliwość proceduralna w postępowaniu przed organem ochrony konkurencji*, Warszawa 2011, s. 304)

Podobnie R. Wasilewski, który uważa, że „wniesienie środka zaskarżenia (odwołania czy zażalenia) od orzeczenia Prezesa UOKiK ma ten skutek, że sprawa rozpoznawana dotychczas w postępowaniu opartym na modelu postępowania administracyjnego staje się – w aspekcie formalnym – sprawą cywilną, podlegającą kognicji sądownictwa powszechnego oraz Sądu Najwyższego. Jest to zarazem przejaw jurydyzacji, jak również argument przemawiający za uznaniem postępowania przed organem antymonopolowym za postępowanie hybrydowe. (...) Zmianie ulega paradygmat poznawczy, gdyż postępowanie oparte na zasadzie prawdy materialnej i zasadzie oficjalności zostaje zastąpione postępowaniem kontradyktoryjnym, w którym spór prowadzi organ oraz strona dotychczasowego postępowania przed tym organem. (...) Nie sposób również pominąć, że o ile w postępowaniu przed organem antymonopolowym to na organie spoczywa obowiązek wyjaśnienia wszelkich okoliczności sprawy (dotarcie do prawdy materialnej), to postępowanie przed SOKiK regulowane jest przepisami kształtującymi obowiązki procesowe obydwu stron. Dlatego w postępowaniu odwoławczym strony są obowiązane przytaczać twierdzenia, wskazywać dowody oraz ponoszą skutki procesowe braku inicjatywy dowodowej (art. 6 k.p.c., art. 232 k.p.c., R.R. Wasilewski, *Postępowanie dowodowe przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*, Warszawa 2020, Legalis).

Jako potrzebę wykładni wywołujących rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego przepisów, powód wskazał także art. 4 ust. 2 w zw. z ust. 1 upnpr (w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 grudnia 2014 r. i od dnia 25 grudnia 2014 r.) – w kontekście wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 września 2013 r. w sprawie C-435/11 mającej za przedmiot wniosek o wydanie, na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożony przez *Oberster Gerichtshof* (Austria) postanowieniem z dnia 5 lipca 2011 r., które wpłynęło do Trybunału w dniu 26 sierpnia 2011 r., w postępowaniu: *CHS Tour Services GmbH* przeciwko *Team4 Travel GmbH* oraz w kontekście unijnego zakazu dokonywania wykładni *contra legem* przepisów prawa krajowego.

Zdaniem Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie potrzeba taka nie występuje. Zarówno Prezes Urzędu jak i sądy dwóch instancji dokonały właściwej oceny materiału dowodowego i odwoływanie się do interpretacji art. 4 ust. 2 w zw. z ust. 1 upnpr w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 grudnia 2014 r. i od tego dnia nie pozostaje w bezpośrednim związku z dokonywaniem wykładni przepisów prawa krajowego. Sąd Najwyższy nie dopatrył się także żadnych sprzeczności w wykładni dokonanej przez Prezesa UOKiK ani też wykładni dokonanej przez sądy niższych instancji z prawem unijnym. W tym kontekście Sąd Najwyższy nie dostrzega znamion wykładni *contra legem* prawa krajowego, jak sugeruje to powód w treści skargi kasacyjnej. Wymienione zagadnienie prawne może być interesujące jedynie pod względem teoretycznym, lecz pozostaje bez znaczenia dla rozpoznania przedmiotowej sprawy. Zatem Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby zajmowania stanowiska ani nie dostrzega rozbieżności, które wpłynęłyby na zmianę orzeczenia wydanego w tej sprawie. Kwestia sprzeczności określonych praktyk rynkowych z dobrym obyczajem bądź zagadnienie stosowania kodeksu dobrych praktyk może być interesujące jako problem prawny i naukowy, lecz w tej sprawie zastosowanie podstawy prawnej zawartej w ustawie jest wystarczające i nie wymaga dodatkowej wykładni.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy stwierdza, że wskazane w treści skargi kasacyjnej zagadnienie prawne nie wymaga wyjaśnienia. Powód sformułował je sztucznie na potrzeby niniejszej sprawy, a powołane przepisy uokik, upnpr oraz

przepisy Pt zostały prze sądy niższych instancji tj. SOKiK oraz Sąd Apelacyjny prawidłowo zastosowane, zaś ich interpretacja nie budzi wątpliwości ani w literaturze ani w orzecznictwie, co tym samym wyklucza potrzebę dodatkowego zajmowania stanowiska przez Sąd Najwyższy.

Ponadto, podkreślić należy, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu (art. 393³ k.p.c.), zaś Sąd Najwyższy upoważniony jest do merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej wtedy, gdy przemawia za tym interes społeczny, a wstępne badanie umożliwia zajmowanie się tylko sprawami najpoważniejszymi, służącymi rozwojowi i kształtowaniu systemu prawnego. W tej sprawie Sąd Najwyższy nie dostrzega spełnienia ww. przesłanek i dlatego doszedł do wniosku, że nie wystąpiły przyczyny kwalifikowane wymienione w art. 398⁹ k.p.c. i nie zgadza się z poglądem sędziego, który postanowieniem z 8 lutego 2023 r. II NSK 12/23 orzekł o przyjęciu takiej skargi do rozpoznania (patrz: J. Paszkowski, *Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz* Tom I, T. Szanciłło (red.), Warszawa 2019 r., s. 1389).

Mając na uwadze wymienione argumenty Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. odrzucił skargę kasacyjną, gdyż na podstawie 398⁶ § 2 k.p.c. uznał ją za skargę z innych przyczyn niedopuszczalną, ponieważ w ocenie tego składu orzekającego nie spełnia kryteriów przyjęcia do rozpoznania przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt. 1-4 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 590 ust. 2 PZP oraz § 14 ust. 2a pkt. 1 w zw. z § 10 ust. 4 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1935).

[SOP]

R.G.

